

100

WYSTAWA
ZNAKI NIEPAMIĘCI

Stolica XXI wieku i pamięć o Powstaniu Warszawskim

Paulina Niedzielska

1.08-25.08

Wystawa czynna w godzinach otwarcia biblioteki, hol pod zieloną ścianą

Skład i projekt graficzny:

Paulina Niedzielska

Wydawca:

Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy- Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego

Publikowane fotografie:

Paulina Niedzielska

Tekst:

Paulina Niedzielska

Wystawa prezentowana w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy
Bibliotece Głównej Województwa Mazowieckiego od 1 sierpnia 2023r.
do 25 sierpnia 2023r.



Biblioteka Publiczna
m.st. Warszawy
Biblioteka Główna
Województwa Mazowieckiego



projekt finansuje
miasto stołeczne
Warszawa

Tętniące życiem ulice,
Nogi stąpające po kamieniach wspomnień.
Uśmiechnięte oblicza
I spojrzenia pełne obojętności.
Ludzie.
Stres i zabieganie,
Codziennie przemierzana ta sama droga.
Wyuczone zachowania,
Dobrobyt i bieda.
Budowle na zgliszczach,
I opalenie się na zbiorowych mogiłach.
Ludzie.
Twory natury o możliwościach rozumu
Przyjezdni bądź
Z wielkiej Warszawy.
Których dziadkowie ginęli
Bądź Ci którzy tylko obserwowali.
Z bólem serca czynię znak krzyża
Nad stolicą naznaczoną krwią.
Nad okrucami Powstania
wmurowanymi jak kamień węgielny.
Idę dalej
Nikt nie pamięta
Idę dalej
Nagle 1 sierpnia
Pamiętają
Jedynie od święta.

Znaki Niepamięci. Stolica XXI wieku i pamięć o Powstaniu Warszawskim

Wystawa „Znaki Niepamięci. Stolica XXI wieku i pamięć o Powstaniu Warszawskim” składa się z kolaży fotograficznych łączących elementy nowoczesnej architektury Warszawy z archiwalnymi fotografiami z Powstania Warszawskiego. Celem tych kompozycji jest zachowanie dla przyszłych pokoleń pamięci o tym zrywie. Nowoczesna architektura zbudowana jest na fundamentach historii. Powstańczej historii. Pamiętamy o tym tylko każdego 1 sierpnia?



Patrząc na zdjęcia z Powstania Warszawskiego czujemy nostalgę. Obracając się w tętniącej życiem stolicy, często nie dostrzegamy kamieni, po których stąpamy. Historia, która leży u stóp wielkiego miasta, na siłę nie ingeruje w nasze ułożone życie. Przestrzeń wypełniona budowlami, w których żyją i pracują ludzie stała się naszą codziennością. A to przecież tutaj walczyli i ginęli Powstańcy. Powstańcy, którzy są coraz bardziej przytulani przez śmierć. W mojej pracy łączę zdjęcia z Powstania Warszawskiego z nowoczesną architekturą, próbując w ten sposób zachować pamięć o tym zrywie wyzwoleniczym dla przyszłych pokoleń. I niby dalej biegnę, jednakże widzę to, czego zapomnieć nie należy. Powstanie i jego naukę, dziedzictwo pokoleń.





Nowoczesna architektura zbudowana jest na fundamentach historii. Powstańczej historii. Wielu przyjezdnych często uważa się za prawowitych warszawiaków, przez co tożsamość Warszawy jest w pewnym sensie zatracana, odkładana na boczny tor. Codziennie gdzieś gnamy, powtarzamy kroki. W drodze od punktu A do punktu B, rzadko kiedy robimy coś oryginalnego. Jesteśmy więc materią, ale materią zaprogramowaną na konkretne działania. Zbyt wiele rzeczy nas nie interesuje, mamy swoje priorytety myślowe. Tak bardzo skupiamy się na przyszłości, że często zapominamy o teraźniejszości, a co dopiero o przeszłości.

Obecnie wśród społeczeństw pamięć o tym zrywie jest przypominana raz w roku. Każdego 1 sierpnia Warszawa zatrzymuje się na minutę, jednakże coraz więcej osób nie wie zbyt wiele o Powstaniu, wręcz myli wydarzenia z historii. Kiedyś moim marzeniem było doświadczenie owej minuty ciszy w tym mieście, tego konkretnego dnia. Niestety cały czar prysł, kiedy moim oczom ukazały się obrazy tak bardzo odległe od mojej wizji. Niewiedza bądź nieświadomość, żeby nie zarzucać braku szacunku...



Dziś nie wiemy, co będzie kiedyś. Ludzie różnie wartościują pewne fakty, wydarzenia historyczne. A przecież to, co wydarzyło się w 1944 roku wcale nie jest aż tak odległe. I niby pamiętamy od święta, ale może warto spróbować zakotwiczyć coś więcej dla nowych pokoleń.



Znak Polski Walczącej w przestrzeni publicznej

Integralną częścią pracy jest wideo pt. „Znak Polski Walczącej w przestrzeni publicznej”, w którym łączę wypowiedzi ludzi z różnych środowisk z materiałem wideo nagrywanym podczas marszów pamięci czy manifestacji na terenie Warszawy, podczas których pojawiał się znak Polski Walczącej, bądź jego interpretacje. Moja praca ukazuje problem zawłaszczania symbolu Polski Walczącej, który jest niezwykle ważny dla Powstańców Warszawskich.

Podstawą pracy jest rozmowa z Panią Wandą Traczyk-Stawską- uczestniczką Powstania Warszawskiego. Pytałam o znak Polski Walczącej i jego manipulacje, Roberta Bąkiewicza ze strony narodowców, Martę Lempart ze Strajku Kobiet, przedstawicieli z grupy Polskie Babie, Oktawię Kromer- dziennikarkę, oraz Elżbietę Podleśną, która w sądzie dowiodła, że w manipulacjach symbolami, liczą się intencje.



Pani Wanda Traczyk-Stawska
kadr z filmu „Znak Polski Walczącej w przestrzeni publicznej”

